



u zwierząt. Z otoczenia przyjmowane są tylko te informacje, które mają znaczenie biologiczne, tworzą się nie tylko te struktury czynnościowe (modele rzeczywistości)<sup>2</sup>, które mają dla ustroju rolę biologiczną. Metabolizm informacyjny człowieka jest znacznie bogatszy niż jego potrzeby biologiczne, dochodzi tutaj sfera symboliki, „duchowości” człowieka. Kępiński przyznaje pewną formę świadomości oraz myślenia symbolicznego także organizmom niższym, jednak ta sfera „u samego człowieka jest najbardziej rozbudowana”.<sup>3</sup>

Proces wymiany energetyczno-informacyjnej jest bardzo skomplikowany i rozgrywa się w znacznym stopniu poza świadomością, niezależnie od niej: „świadomy jest tylko margines życia, może jego formy najnowsze i tym samym najdelikatniejsze”.<sup>4</sup> Wynikałoby z tego, że pamięć ludzka obejmuje o wiele więcej treści niż można sobie uświadomić.

W metabolizmie energetycznym organizm buduje własne struktury, czerpiąc energię ze środowiska. Obok procesów budowy istnieją procesy niszczenia. W miejsce starych struktur pojawiają się nowe. Podobnie jest w przypadku metabolizmu informacyjnego, gdzie stare struktury czynnościowe ulegają zniszczeniu, a na ich miejsce tworzą się nowe. Proces budowy i niszczenia trwa cały czas. Nawet, kiedy wymiana informacji spada do minimum (w przypadkach niektórych urojeń, snu, utraty przytomności), powstają struktury nowe, a giną stare.

Podczas snu, gdy dopływ informacji z zewnątrz jest niewystarczający, wypełnia się on „tworami świata wewnętrznego”. Pojawiają się struktury czynnościowe, które są zazwyczaj (na jawie) odrzucane jako nierealne. Struktury te stają się nową rzeczywistością. Są one przeżywane jako rzeczywistość. Znajdują się na zewnątrz granicy oddzielającej świat wewnętrzny od zewnętrznego.

Kępiński jest świadomy umowności i płynności poczucia rzeczywistości (tego na jawie). Bo jest to właśnie poczucie oparte w dużym stopniu na wierze i przyzwyczajeniu. Jego ulotność objawia się w czasie przejścia ze snu do jawy oraz w doświadczeniach psychopatologicznych, takich jak derealizacja i depersonalizacja.

Poczucie rzeczywistości tworzy się na powierzchni styku dwóch światów: własnego i otaczającego. W marzeniu sennym granica oddzielająca świat wewnętrzny od otaczającego zostaje zerwana. Następuje wyrzucenie na

---

<sup>2</sup> A. Kępiński: *Melancholia*, Warszawa 1993, s. 184: „Struktura czynnościowa jest tym, co przenika cały układ nerwowy, ale jednocześnie jest ona nieuchwytna, w przeciwieństwie do struktur anatomicznych”.

<sup>3</sup> Id.: *Lęk*, Warszawa 1987, s. 53.

<sup>4</sup> Id.: *Melancholia*, s. 188.

zewnątrz treści wewnętrznych. Poczucie rzeczywistości tego nowego świata zostaje zachowane, jednak różni się on od świata na jawie.

W marzeniach sennych aktualna rzeczywistość ma niewielki wpływ na jego treści i formę, ale jednocześnie sam śniący traci taką władzę. O ile na jawie władza nad rzeczywistością jest ograniczona przez samą rzeczywistość, jej strukturę: rzeczywistość stawia opór; człowiek próbuje narzucić otoczeniu własne struktury, przyjmując jednocześnie struktury świata zewnętrznego, to we śnie władza przechodzi ze śniącego na twór jego snu, „Staje się on niewolnikiem tego, co sam stwarza”<sup>5</sup>, a właściwie — tego, co się w jakimś sensie samo tworzy. „W marzeniu sennym śniący traci możliwość aktywnego działania, nie ma wpływu na rzeczy, które mu się wydarzają. Z rzeczywistością marzenia sennego nie można się zetknąć, nie można jej zmienić. Rozwija się ona przed nami jak interesujący film, w którym sami bierzemy udział”.<sup>6</sup>

Z neurofizjologicznego punktu widzenia możemy zjawisko snu rozpatrywać ze względu na stopień integracji czynnościowej układu nerwowego („stopień całościowego uporządkowania poszczególnych struktur czynnościowych”). W czasie zerwania kontaktu ze światem otaczającym integracja ta zmniejsza się, staje się bardziej luźna: „[...] elementy o charakterze autonomicznym, tzn. nie wchodzące w zasadniczą strukturę czynnościową na jawie, mogą wejść w główną strukturę aktywności w czasie snu”.<sup>7</sup> Dzięki temu w marzeniu sennym pojawiają się treści nieobecne w czasie przeżyć na jawie, treści zapisane w pamięci, które dopiero we śnie ujawniają się, stając się często punktem centralnym marzenia sennego.

W czasie snu procesy matabolizmu informacyjnego zostają sprowadzone do minimum. Jednak to odcięcie od świata zewnętrznego służy utrwaleniu i uporządkowaniu informacji, które napłynęły z otoczenia w czasie czuwania: „[...] marzenia senne świadczą o tym, że w czasie snu umysł nie odpoczywa, ale wciąż coś tworzy i buduje”.<sup>8</sup> Sen jest czasem budowy ludzkiej psychiki („procesy anaboliczne”), odbywającej się w ciemności nieświadomego. Kępiński twierdzi, że właściwie nie wiemy, jak tworzy się nasze życie psychiczne. Odbywa się to poza naszą świadomością, jest to obszar nie odkryty. Zbliży to autora *Schizofrenii* do twierdzeń psychoanalityków (Freuda, Junga).

Kępiński twierdzi, że świat marzenia sennego bliższy jest światu małego dziecka niż człowieka dorosłego. Jest on bardziej archaiczny niż świat życia

<sup>5</sup> Id.: *Schizofrenia*, Warszawa 1992, s. 187.

<sup>6</sup> *Ibid.*, s. 129.

<sup>7</sup> *Ibid.*, s. 188.

<sup>8</sup> Id.: *Melancholia*, s. 169.

świadomego.<sup>9</sup> Poznanie świata snów jest również pomocne w rozumieniu świata psychozy (schizofrenii). Dla obu charakterystyczne jest pęknięcie granicy z otoczeniem, w wyniku czego zapełnia się ono światem fikcyjnym.

Rozróżnienia pomiędzy marzeniem sennym a psychozą są jednak u Kępińskiego słabo uwypuklone, nie podkreśla on swoistości każdej z nich, zacierając różnicę, ograniczając się do trywialnych stwierdzeń, że w psychozie (w przeciwieństwie do marzenia sennego) świadomość (stan czuwania) jest zachowana:

Przebieg granicy między światem psychozy, nie ma nań wpływu [...]. Z wyjątkiem bardzo ostrych stanów psychotycznych połączonych z zaćmieniem świadomości jest zachowana.<sup>10</sup>

Podobieństwo między marzeniem sennym, światem dziecka oraz światem psychotycznym było szczególnie podkreślane przez innego, wielkiego polskiego psychiatrę Jana Mazurkiewicza. Mówił on o mechanizmach prelogicznych, pojawiających się w świecie marzeń sennych. W czasie snu następuje uspienie dynamizmów czołowo-logicznych (za które odpowiadają płaty czołowe), a swoje funkcje ujawniają niższe dynamizmy psychiczne.<sup>11</sup> Te niższe funkcje mózgu, zwane przez Mazurkiewicza właśnie „dynamizmami prelogicznymi”, są obecne cały czas. Pojawiają się w stanach zupełnie normalnych, jak sen fizjologiczny, ale mogą pojawić się również w patologii: w stanach „zamroczeniowo-majaczeniowych” oraz w „stanach urojeniowych”. Dlatego też znajdujemy wiele cech wspólnych, z czym zgadza się Kępiński, pomiędzy marzeniem sennym, myśleniem dziecka i stanami psychotycznymi.

Koncepcja metabolizmu informacyjnego Antoniego Kępińskiego, służąca zasadniczo wyjaśnieniu i zrozumieniu obszaru ludzkiej psychopatologii, może również pomóc w wyjaśnianiu fizjologicznych przejawów ludzkiej psychiki, do jakich należy marzenie senne. Koncepcja ta podkreśla głęboki związek człowieka ze środowiskiem, konieczność zachowania między nimi dynamicznej równowagi.

<sup>9</sup> A. Kępiński (*Melancholia*, s. 219) pisze tak: „Obowiązują w nim prawa charakterystyczne dla procesów rozgrywających się poniżej progu świadomości, a więc zniesienie porządku czasowo-przestrzennego, odmienne prawa przyczynowości niż na jawie, brak poczucia wolności”.

<sup>10</sup> A. Kępiński: *Melancholia*, s. 202.

<sup>11</sup> J. Mazurkiewicz: *Zarys psychiatrii psycho-fizjologicznej*, Warszawa 1980, s. 70: „Jedynym stanem psychicznym, w którym dynamizmy prelogiczne występują w całej swej czystości, jest stan marzeń sennych, ponieważ w tym stanie dynamizmy czołowo-logiczne znajdują się w stanie uspienia, wrażenia zmysłowe i ustrojowe nie są uświadamiane, a przynajmniej nie są należycie uświadamiane, a sfera ruchowa jest również nieczynna. W marzeniach sennych występują zatem rzeczywiście tylko dynamizmy czołowo-logiczne”.

Oczywiście, Kępiński nie ogranicza się do wyjaśnienia ludzkiej psychiki na poziomie biologiczno-psychologicznym. Nie ogranicza się do „instrumentalnej psychiki”. Uwzględnia również moralną sferę człowieka, jego sumienie, która to przestrzeń do próby zrozumienia marzeń sennych nie była nam potrzebna.<sup>12</sup>

#### SUMMARY

The term "information metabolism" is one of the key concepts in the views of the great Polish psychiatrist Antoni Kępiński. In this biological-philosophical approach the fundamental feature of life is the exchange of energy and information with the environment. The exchange of information or information metabolism is exceptionally well-developed in man. Owing to that he is able to maintain contact, in the broad sense, with the external environment, the perception of reality and the possibility of functioning in it.

The conception of metabolism basically serves Kępiński to account for many psychopathological disorders. It also helps explain the phenomenon of dream when information metabolism slows down and dissolves thereby producing a new order with its own regularities.

---

<sup>12</sup> Zob. K. Murawski: *Jaźń i sumienie. Fizjologiczne zagadnienia rozwoju duchowego człowieka w pracach Carla Gustawa Junga i Antoniego Kępińskiego*, Wrocław 1987, s. 40–45.

